

## Prze gl ą d a r t y k u ł ó w.

*Wiadomości krajowe:* Ze Lwowa. (Odjazd JCMości Arcyksięcia Franciszka Karola.) — Z Wiednia. — *Zagraniczne:* Portugalija. — Hiszpanija. — Anglija. — Francuja: Rozruchy w departamencie Sarthe trwają ciągle. — Pewna wiadomość o śmierci Rundszyt-Syngha. — Z Alexandrii. — Szwajcaryja. — Królestwo Obojęd Sycylii. — Niemcy: Naturaliści niemiecy w Pjrmontcie. — Rossyja: Poświęcenie pomnika pod Borodynem. — Połączenie się grecko-katolickiego z dysunickim kościołem. — Ukaz dotyczący się Żydów. — *Nowiny Lwowskie.* — *Wiadomości handl. i przemysłowe:* Wrocław. — Londyn. — Uchronić piwo od skwaśnienia w porze gorącej.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa d. 3. października. —

JCMość najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Karol opuścił dnia dzisiejszego o kwadrans na piątą, wśród błogosławieństw ludu, stolicę naszą, i w towarzystwie JCMości najdostoj. Arcyksięcia Albrechta, tudzież JKMości najdost. Arcyksięcia cywilnego i wojennego Gubernatora jeneralnego z Tegoż Synowcem, udał się do Gródka, gdzie d. 4go i 5go b. m. znajdować się będzie na popisach czterech pułków konnicy, po skończeniu których uda się z powrotem do Wiednia.

— Z Wiednia. —

Dokończenie (przerwanych w nr. 114. »Gazety») odmian zaszytych w c. k. wojsku: Pensjonowanymi zostali: Jenerał-major Jakób Derra, z wyższą pensją jenerała-majora. — Pułkownicy: Michał Lenker, z korpusu inżynierów, i Alexander baron Majus, pułkownik placu w Tryjeście, z charakterem jenerała-majora; Jan Swoboda, z pułku kirysyerów Ignacego hrabi Hardegg nr. 8.; Karol baron Bibr, z pułku dragonów Sabaudzkich nr. 5; i Karol baron Podewils, komendant 12go batalijonu strzelców. — Podpułkownik Ferdynand Tschebulz de Tschebuly, z pułku huzarów księcia Reuss nr. 7, z charakterem pułkownika. — Majorowie: Józef Roscnbaum, z pułku piechoty Cesarza Alexandra nr. 2, komendant batalijonu grenadyjerów; i Jan Mayer, z pułku piechoty barona Watlet nr. 41. — Brzytém pensjonowało się 15 kapitanów i rot-

mistrzów, między tymi Jan Gorecki, rotmistrz z pułku ułanów Cesarza nr. 4.

### WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

#### Portugalija.

Pisma angielskie donoszą pod d. 9. września: »Rząd wszedł w układy z holenderskim inżynierem, Andrzejem Scherboom, który ma przekopać zasy pyaszczyste przed portem w Oporto i ułatwić przystęp do portu dla okrętów wszelkiej wielkości. Dotąd przy wietrze zachodnim nie podobna było zawinąć. — Wychodztwo z Wysp Azorskich do Brazylji tak dalece się powiększa, że te wkrótce wyludnionemi zostaną, jeżeli rząd temu nie zapobiegnie. — Religijne odszczepieństwo od kościoła krajowego czyni rząd wielce niespokojnym. W prowincyi Beira ściga rząd tych szmatyków, którzy niepotwierdzonych przez Papię biskupów uważać nie chcą i osobne nabożeństwo w nocy odbywają. Kilku księży należących do szymy zabito.«

#### Hiszpanija.

*Moniteur* z d. 20. września zawiera następującą depeszę telegraficzną z Bajony z dnia 18. września: »Jenerał dowodzący 20tą dywizją wojskową do prezydenta rady. Trzy nawaryjskie batalijony i dwa nawaryjskie szwadrony, dowodzone przez Zariateguja, uciekły na granicy do Saint-Jean-Pied-de-Port; rozbrojono je i umieszczono w Pau.«

Gazeta *Quotidienne* mieści następujący rozkaz dzienny, który szef karlistowski Llango-ster, jeden z poddowódców Cabrery, wydał pod d. 4. września z swej głównej kwatery w Lecera: »Ktokolwiek jakiegobądź stanu będący,

»jeżeli będzie takim tchórzem i oświadczy, że množna z haniebnymi rewolucjonistami wchodzić w układy, ten ma być rozstrzelanym.«

List z Madrytu z d. 12. września (w pismach paryzkich) donosi: »Izba deputowanych nie jest jeszcze uzupełnioną, nie może przeto rozpocząć obrad nad (udzielnym w przeszłej »Gazecie« naszej) wnioskiem do ustawy pod względem *Fueros*. Ażeby obrady zaczętemi być mogły, potrzeba izby było przynajmniej 121 członków; lecz dotąd jest ich tylko 90. Do komisji dla ułożenia adresu odpowiedniego na mowę z tronu wybrano pp. Calatrava, Cortina, Lopez, Laborda, Olozaga, Sancho i Lujan. Rozpoznanie wniosku do ustawy pod względem *Fueros* polecono pp. Arguelles, Diaz, Gil, Murga, Arteta, Gutierrez de Cevallos, Zumalacarreğuj i Ferro Montaos. Rząd postanowił rozwiązać izbę, skoroby względem *Fueros* trudności czyniła.«

*Moniteur* donosi wyraźnie, że księżna Beira, Don Sebastyan, i najstarszy syn Don Carlota, razem z pretendentem przeszli do Francji i do Bourgos mu towarzyszą.

### Wielka Brytania i Irlandya.

Z Portsmouth donoszą, że okręt parowy *Gor-gon*, który wiezie depesze do admirała Stopford, zostawił rozkaz w Gibraltarze, ażeby okręt liniowy *Talavera*, płynący z powrotem do Anglii, nie oddalał się z morza Śródziemnego, lecz ażeby do floty do Dardanellów powrócił. Admirał Stopford prosił admiralicyję o przystanie mu sztabowego oficera od marynarki, ażeby znajdujące się na flocie wojsko morskie w przypadku wylądowania w batalijon uformowane być mogło.

Miss Agnew, córka szkockiego członka parlamentu sekty metodystów, która przeszłego roku na łono kościoła katolickiego przeszła i romans *Geraldine* napisała, chce w Londynie klasztor zakonnice założyć.

W Szkocyi ma być teraz już blisko 100,000 *Teetotallarów*, to jest takich osób, które się zobowiązały pić herbatę tylko, miasto wszelkich innych mocnych napojów.

W Sheerness przygotowują właśnie fregatę *Crescente* na pomieszczenie (*Dopot*) tych wszystkich Murzynów, których uwolniono z zabranych okrętów handlujących niewolnikami. Przeznaczoną jest do Rio de Janeiro. Murzyni, którychby zresztą trzeba do Sierra Leone odsyłać, nim mieszana komisya względem zaboru okrętów zawyrokuje, pozostaną na przyszłość na pokładzie okrętu *Crescente*, dopokąd gdzie na ukłęk oddanymi lub do ojczyzny odesłanymi nie będą.

### Francya.

Uchwałą królewską z d. 20. września, mianowano znowu pana Persil, członka izby deputowanych, prezydentem komisji monet i medalów, w miejsce barona Mechin, który teraz ma prawo upominać się o pensyję.

Księżę Orleański odplynął dnia 19. września z Portvendre do Oranu, na pokładzie okrętu *Phare*; księżna powróciła do Perpignan.

*Moniteur* z dnia 20. września zawiera teraz urzędowe zawiadomienie, o mającém nastąpić wysłaniu hrabi de Sercey do Szacha Perskiego, w charakterze nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra, z poleceniem szczególnego poselstwa. Oprócz zwyczajnych poselstwo składających osób, niniejszemu ma jeszcze towarzyszyć dwóch artystów, których instytut wyznaczy.

Rozruchy w Mans d. 16. września na nowo się wszczęły. Wzniesiono barykady i uporni oświadczyli, że się dopóty nie uspokoją, dopóki uwiezieni dnia poprzedniczego wypuszczonymi nie będą. Dowódzca gwardyi narodowej zaręczył za to, i sam z tłumem ludu udał się do pałacu sprawiedliwości, z kąd więźniów wypuszczono. Wszelako gdy huzary do koszar swoich powracali, ścigano ich krzykiem i kamieniami. Wieczorem zgraja 4 do 500 ludzi udała się za miasto, dla zburzenia amerykańskiego młyna. Atoli obecność siły zbrojnej wstrzymała lud od tego przedsięwzięcia. W Mamers zaszły także burzliwe sceny. Kilkuset wyrobników sprzeciwiało się wywozowi zboża, zakupionego przez mielników z okolicy, i konie od wozów odpręgnięto. Rząd ściągą ze wszech stron wojsko do departamentu Sarthe, i prefekta tudzież prokuratora królewskiego za to z urzędu złożył, że (jak już było w przeszłej »Gazecie« naszej) zezwolili na przemocą wykonaną sprzedaż zabranych zasobów zboża i na sprzeczne ustawom uwolnienie więźniów. *Constitutionnel* czyni się wagę, że w wypadkach w Mans okazuje się znowu niewiadomość ludu pod względem własnego dobra. Zbiory zboża w departamencie Sarthe nad potrzebę wypadły, tak iż snadnie można było część onegoż do innych departamentów wywieźć, przez co ziemianin mógłby pozyskać środki dla zaspokojenia swych innych potrzeb. Wynikłego z tąd podwyższenia cen bynajmniej w porównaniu korzyści wywozu na uwagę brać nie należy; wszakże gdyby zdanie mieszkańców miasta Mans powszechnie przyjęto, wtedy musiałyby wszelkie produkty być li spożywane w miejscach, gdzie rosną, a wszelki handel z korzyściami swojemi upaśćby musiał.

— *Moniteur* z d. 20. września zawiera długi

artykuł, w którym żywymi farbami kręśli straty, wyniknąć mogące z takiego zatamowania wolnego handlu zbożem. — Głoszą także, iż w Beaumont *sur Sarthe* i w Alençonie lud zburzył się z tych samych przyczyn co w Mans i Mamers.

Donoszą z Bajonny pod d. 16. września: »Don Carlosa z rodziną jego wieziono przez Bajonnę w zamkniętym powozie pod liczną eskortą. Udało się z nim do Bourges przez Langon, Bourdeaux, Perigucux, Limoges i Chateauroux. — Liczba dalszego wojska karlistowskiego, które nowo do Frantyi przeszło, a które także rozbrojono, wynosi blisko 4000. Ma być posłane do odległych departamentów. Pleban Echeverria i Don Basilio Garcia, którzy po wybuchnięciu rokoszu w Wera Francję opuścili i na czele buntowników stanęli, zostali za złamanie danego słowa, że się spokojnie zachowywać będą, w Bajonnie awięzionymi.«

Do Marsylii zawinął w powrocie z Alexandryi angielski statek parowy *Megeza*. Przywiózł wiadomości z Alexandryi z d. 5. września. Z Bombaj nadeszła przez Czerwone morze wiadomość, że Runszyt Syng h umarł w końcu czerwca. Wypadek ten został wiadomym, właśnie gdy wojsko Maharadszacha Lahory miało się z angielsko-indyjskim wojskiem połączyć; głoszone w Bombaj, że takowe na wiadomość tę rozpręgiło się i rozprószyło. — W Alexandryi krążyła tajemna wieść, że nie tylko Hafiz Basza, lecz także Ali Mehmed, Basza Roniehu, który 15,000 oddziałów wojska dowodzi, zamysła oświadczyć się za Wice-królem Egiptu. Kapitan Caillier powrócił do Alexandryi i wybiéral się do Marsylii na ostatnim statku pocztowym.

### Szwajcaryja.

Z Sitten pod d. 14. wrześ. donoszą: »Nieszczęśliwe wypadki w Zurychu wznieciły w mieszkańcach Górnej Walii nową otuchę; są oniego zdania, że rozruchy rządzącego kantonu, powtórzą się we wszystkich odnowionych kantonach, i że sprawa swobód zwycięstwo odniesie. Jeżeli się im nie powiedzie przywrócić w Dólniej Walii konstytucję z roku 1818, mają przynajmniej nadzieję że niezawodnie rozłączenie nastąpi. Jakoż w téj chwili zgromadziła się mała rada, pod pozorem wypracowania nowej konstytucyi dla górnego pół-kantonu, lecz drudzy sądzą, że tam wcale o co innego chodzi. Włościanie z gminy Leuk otrzymali rozkaz, aby się uzbroili; wezwano kaźdego od lat szesnastu do sześćdziesięciu, ku obronie obalonego rządu. Taką samą odczwę otrzymać miały także inne gminy kantonu. Słychać tu, że z bronią w ręku Sitten opanować, nowe władze wypędzić, słowem, że póść mają za przykładem gminy Zurychu.«

Dnia 20. kwietnia r. b. rada rządowa kantonu Bazylei wydała następujące rozporządzenie: »1) Nikomu odtąd nie ma być wolno dawać Żydom, pod jakim bądź pozorem, stałego przytulku. 2) Żydom oprócz jarmarków lub targów nie wolno w kantonie przebywać.« Poseł francuzki, hrabia Mortier, podał dnia 24. sierpnia prezesowi kantonu rządzącego notę, w której jak najwyraźniej żąda, ażeby kanton rządzący uczynił kantonowi bazylejskiemu jak najusilniejsze przedstawienie, iżby takowy »swoje niesprawiedliwą uchwałę z dnia 20. kwietnia, dotyczącą się pobytu Żydów w tamtejszym kantonie, odwołał.« Z pogardą prawa narodów i istnących układów — wyrażono w pomienionej notcie — nieprzyjazna uchwała ta zabrania jednej całej klasie obywateli francuzkich wstępu do jednego z kantonów szwajcarskich, i widzimy w tém tylko udoskonalenie owego systematu surowości i uciemień, na które ta klasa ludzi ze strony rządu bazylejskiego już dawniej była wystawiona. Rząd JKMości byłby upoważnionym do użycia odwetu, a piérwszém, coby mu wtedy uczynić wypadało, byłby zakaz zabraniający także mieszkańcom bazylejskim przybywania do kraju naszego, lub wypędzający tych, którzy tam bądź na zawsze, bądź do pewnego czasu osiedli.

### Królestwo obojój Sycylii.

Królowa Obojój Sycylii d. 17go września o godzinie 9 przed południem w pałacu królewskim Capodimonte powiła szczęśliwie Królewicza, który na chrzcie świętym otrzymał imiona Albrecht Maryjan Franciszek. Tak najjaśniejsza położnica jakoteż nowo-narodzony Królewicz, zostawali przy odchodzie ostatnich wiadomości w najpożądniejszym stanie zdrowia.

### Niemcy.

Piérwsze powszechne zgromadzenie zebranych w P y r m o n c i e niemieckich badaczów natury i lékarzy, odbyło się w stosownie przyrządzonej sali kąpielowej, a zwłaszcza według statutów d. 18go września o godzinie 10tej zrana. Przewodniczący radzca nadworny Dr. Menke posiedzenie mową zagaił. — Na zgromadzenie to przybyło 131 cudzoziemców.

Z Baden-Baden pod dniem 20. września donoszą: Wczoraj w wieczór przybyli tu JKMość Arcyksiążę Maxymilian d'Este i panujący Książę Modencki (pod nazwiskiem hrabi Buchheim i Villafranca) z c. k. kapitanem landgrabią Fürstenbergiem, wysiedli w dworze Badeńskim, i jak słyhać, przez dwa dni tutaj zabawią. Dzisiaj jest jeszcze spodziewany

JHMość Wielki Książę Badeński. — Najwyższy burgrabia Czech hrabia Chotek, który niedawno przez upadnięcie przy oglądaniu starego zamku Baden był uszkodzonym, już prawie zupełnie przyszedł do zdrowia.

### Rossyja.

*Inwalid ruski* mięści szczegółowe opisanie odbytego d. 7go września w Borodynie uroczystego poświęcenia pomnika. W skutek najwyższego rozkazu wszystkie z poblizkości ściągnięte oddziały wojska otoczyły wieczorem pomnik i koczując przy nim noc przepędziły. Ze wschodem słońca nazajutrz przygotowywano się powszechnie do nastąpić mającej uroczystości. Przed samem jej rozpoczęciem odczytano wojsku ściągający się do tego aktu cesarski rozkaz dzienny. Przyjęto go z największym zapałem, o czem długo-trwające okrzyki *Hurrah* świadczyły. Zebrane wojsko stanęło o godzinie 7. w przepisany porządku formując trzy linie około pomnika, czołem ku Borodynowi zwrócone; pierwszą linię zajmowała piechota, drugą konnica, trzecią artylerya. Liczono do 120,000 obecnego wojska. Wszyscy znajdujący się w Borodynie odstawni wojskowi, generałowie, sztabowi i wyżsi oficerowie, z marszałkiem szlachty gubernii Moskiewskiej, generałem hrabią Gudowiczem na czele, zajmowali miejsce za kratami tuż przy pomniku. O godzinie 8. przybył Cesarz, w towarzystwie Wielkich-Książąt Alexandra i Michała, księcia Leuchtenberskiego, obcych książąt i licznego orszaku; poczem zaraz nadeszła przyjęta uroczystie przez Cesarza procesyja duchowieństwa, na jej czele Metropolita Moskiewski Filaret, i stanęła na umieszczonęj przy pomniku nieco podniesionęj wystawie. Metropolita odprawił mszę i zaintonował *Te Deum* przy ułęknięciu wszystkich obecnych. Byłoto uroczystie - rozrzuwające wszystkie umysły mocno wzruszające nabożeństwo żałobne, poświęcone cieniem Cesarza Alexandra, jakoteż tych wszystkich wojowników, którzy w onęj pamiętnęj bitwie oddali życie za ojczyznę, pod czas którego to aktu artylerya dała salwę z 792 dział. Po skończonym obrzędzie religijnym wszystkie oddziały wojska, pod osobistęm dowództwem Cesarza, który na przodzie przed samym pomnikiem stanowisko zajmował, przeciągały w pochodzie ceremonialnym około pomnika, oddając mu zwyczajne honory wojskowe. — D. 8go t. m. wieczorem Cesarz Jegomość znajdować się raczył w poblizkięj włości Woznesieńsku na popisach gimnastycznych do szóstego oddziału piechoty należącego batalijonu, który to spuszczał się ze stromęj góry, to znowu piał się na nią; nareszcie przez rzekę Moskwę przepłynął.

Mianowani przez N. Pana JCM. Cesarzewicz Następcą, szefem Borodyńskiego pułku strzelców; JCM. W. Książę Michał, szefem Kazańskiego pułku strzelców; JCM. Arcyksiążę Austryjacki Albrecht, szefem pułku Litewskiego ułanów; JRM. Alexander Niderlandzki, szefem Noworossyjskiego pułku dragonów; odtąd te pułki mieć będą nazwiska swych szefów. Także pułk Kijowski huzarów nazywać się będzie pułkiem JCM. Księcia Maxymilijana Leuchtenberskiego.

Dobrowolne połączenie się na początku tego roku kościoła unickiego w zachodnich prowincyjach państwa z macierzystym kościołem greckim, od którego się, jak wiadomo, na końcu XVI. wieku oderwał i z rzymsko-katolickim połączył, pozostanie niezawodnie jednym z najważniejszych wypadków w historyi kościelnej czasów naszych. Następujące daty o tym wypadku wyjęte są z źródła urzędowego. Skoro kilku biskupów tych gubernij, mianowicie Józef, biskup litewski, Wilhelm z Orszy i Antoni z Brześcia z pozostałym z nimi połączonęm duchowieństwem, wręczyli Cesarzowi pokorną prośbę, o dozwolenie im powrócić wraz z powierzonem ich pieczy gminami do swego pierwotnego macierzystego, prawowitego wschodnio-rzymskiego albo grecko-katolickiego kościoła, w którynto zamiarze wszyscy unicy biskupi na odbytych z wyższem duchowieństwem Soborze akt ułożyli, mocą którego zamiar swój niezmienny połączenia się z wymienionym kościołem i poddania się świętemu Synodowi w Petersburgu wynurzyli, i skoro na znak wspólnęj uchwały kilkuset księży i zakonników wspomniany akt podpisał, odesłał go N. Cesarz pod dniem 1. (13.) marca b. r. do Synodu z rozkazem, aby zgodny z prawami kościoła greckiego statut ułożono. Takowy dnia 4. kwietnia z dołączeniem sprawozdania Synodu N. Cesarzowi do zatwierdzenia przedłożono. Treść jego między innemi jest następująca: 1) Biskupi, duchowieństwo i gminy tak jeszcze dnia dzisiejszego nazwanego kościoła grecko-unickiego, przyjęci być mają podług przepisów i przykładów Ojców świętych do nierozzerwanego związku wschodnio-rzymskiego kościoła w Rossyi; biskupi i duchowni objęci być powinni w modlitwie kościelnej, aby ich wszechmocny Stwórca poświęcił i wzmacnił w ich wierze i ich ziemskięj pomyślności zawsze swego błogosławieństwa udzielał; 2) duchowieństwo wiune jest nabożeństwo i połączone z nięm obrzędy religijne w swych parafijach podług zasad słowa bożego, przepisów kościelnych i zgodnie z przepisami Synodu sprawować; 3) winno ono parafijan swoich utwierdzać

wjedności wiary z prawowiernym kościołem greckim, wyjawsz różnicę kilku miejscowych obchodów, niedotyczących się głównych zasad wspomnianego kościoła; 4) zarząd grecko-unickich eparchiów, jakoteż pod prawem tychże zostających szkół zatrzymuje tymczasowo swoje dotychczasowe urządzenie aż do przyszłego poprawionego uporządkowania i połączenia tegoż z starém urządzeniem prawowiernych greckich eparchiów; 5) grecko-unickie kolegium duchowne w swoich kościelnych stosunkach do Synodu zatrzymuje ustawę, jakich się dotąd moskiewski i gruzyjsko-imerecki urząd trzyma; nazywać się zaś będzie biało-ruskim, litewskim kolegium duchownem; 6) biskup Józef jest prezesem tegoż i zatrzymuje godność arcybiskupa. Dnia 6. kwietnia potwierdził N. Cesarz układ ten Synodu następującymi własnoręcznymi słowy: »Dziękuję Bogu i przychyliam się do tego.« Biskupowi Józefowi wręczono następnie na pełném zebraniu synodalném osobny akt, udowadniający wypadek tak radosny i ważny dla kościoła greckiego w Rosyi, jakoteż połączenie grecko-unickiego kościoła z starym prawowiernym, złożono modły Najwyższemu, poczem nowy arcybiskup w zwyczajnej formie przysięgę wykonał. Takowe połączenie kościoła grecko-unickiego z wschodnio-rzymskim w nierozdzielny i nierozrywany związek, podaje ukaz z dnia 5. lipca b. r. do publicznej wiadomości.

— Z *Petersburga d. 4. (16.) września.* —

Rada państwa, w departamencie praw i na ogólném posiedzeniu swoim, roztrząsnawszy wniesione na ogólném posiedzeniu trzech pierwszych departamentów rządzącego Senatu, zapytanie: Czy Żydzi w zachodnich gubernijach mogą mieć na równi z Chrześcijanami udział w wyborach miejskich? uchwaliła: W uzupełnieniu artykułu 948 tomu III. Kodexu praw, postanowić co następuje: 1) Wybory Żydów na te posady miejskie, do których ciż w miejscu stałego zamieszkania swego mają nadane sobie prawo, odbywać się będą w ich gminie oddzielnie od wyborów, na też posady w gminach chrześcijańskich. 2) Żydzi mogą być obierani: a) Na członków rady miejskiej, magistratu lub ratusza, z wyłączeniem jedynie magistratów miasta Kijowa i Wilna, do których, na zasadzie wydanego w dniu 18. maja r. 1836 postanowienia, Izraelici należeć nie mogą. b) Na deputatów komisji kwaterniczój. c) Na deputatów miejskich, trudniących się rozpisywaniem powinności ziemskich. d) Na posady, zależące od niektórych zgromadzeń miejskich, jako to: deputatów handlowych od stanu kupieckiego, starszych i towarzyszków rzemieślniczych,

i inne tym podobne posady, mogące być prywatnie ustanawiane po miastach. 3) W ogólności przy obieraniu Żydów, zastrzegają się, aby liczba ich członków nie przechodziła trzeciej części kompletu, tak, iżby pozostałe dwie trzecie i prezes, byli z liczby Chrześcijan. 4) Gdy etaty magistratów składają się zwykle, albo z dwóch burmistrzów i czterech ławników, albo z jednego burmistrza i dwóch ławników, przeto burmistrze w każdym razie obierani być mają z pomiędzy Chrześcijan, a ławnicy w równój licebie, to jest: po dwóch lub po jednym od Chrześcijan i od Żydów. 5) W razie, gdyby komplet magistratu albo ratusza, składał się z 3ch członków, starszy i młodszy z nich, obierani będą z pomiędzy Chrześcijan, a drugi młodszy z pomiędzy Żydów. 6) Żydzi nie należą do rozpraw i decyzji w sprawach, dotyczących się obrazy wiary chrześcijańskiej i przepisów kościelnych. W sprawach procesowych zasiadają jedynie przy sądzeniu tych, do których wpływają ich współwynawcy. 7) W czasie sprawowania powierzonych im z wyboru obowiązków, Żydzi winni nosić mundurowe suknie, dla członków władz miejskich, postanowieniem z dnia 27. lutego 1834 roku przepisane. 8) Na asessorów sądów głównych, sądów powiatowych i sądów sumienia, niemniej na prezydentów miast, członków policyj miejskich i sądów głównych, Żydzi obierani być nie mogą. Nie będą także przypuszczeni i do innych posad miejskich, które, albo wyłącznie zapewnione są dla Chrześcijan, albo z rodzaju przywiązanych do tychże obowiązków, nie mogą być pożytecznie i przyzwoicie Żydom powierzane.

*Journal d'Odessa* pod dniem 12. (24.) września donosi: »W początkach miesiąca sierpnia, pewien człowiek w Mikołajewie podniosłszy przypadkiem drąg żelazny w powietrze, postrzegł, iż górny koniec jego meteorem ognistym był otoczony. Włóścianie, niewiadomi, że to zjawienie pochodzi z własności kruszcu, nadaremnie podnosili swoje łaski do góry, i nie postrzegłszy żadnego ognia, mocno się temu dziwili; ale jakież było ich osłupienie, gdy podobnie płomyki ujrzeli unoszące się nad bagnietami idącego batalijonu. Udzielony czytelnikom bliższych szczegółów o tym wypadku, odświeżając tym sposobem zjawienie, o którym upłynione dzieje nie raz już wspominaly.«

**NOWINY LWOWSKIE.**

Dnia 2go b. m. najdostojniejsi Arcyksiążęta byli na przedstawiciu przez aktorów nie-  
( 2

mieckich opery: *Parytanie*. — Po skończonej sztuce był wielki capstrzyk w połączeniu wszystkich muzycznych band załogi. — Dnia 3go o godzinie dziewiątej z-rana JCMość raczył od wysokości jenerałcy, sztabowych oficerów, wszystkich znajdujących się tu Obywateli Stanowych, i naczelników wszystkich władz, przyjmować pożegnanie. W południe był wielki obiad, a po południu odjazd nastąpił. — JCMość najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Karol dnia 5go opuści Gródek i uda się do Kresowic, majątności hrabięgo Mniska, którego zaproszenie JCMość najtęskawiej przyjąć raczył. JCMość najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht powróci dnia 6go b. m. do Lwowa i pośród nas jeszcze przez kilka zabawi. Y\*\*\*

Wincenty Leliwa Kopystyński, Strażnik Koronny Galicyi i Lodomeryi, członek wielu Towarzystw uczonych, gorliwy miłośnik literatury ojczystej, niespracowany tłumacz wielu celniejszych dzieł Rasya. po kilkudniowej słabości rozstał się z tym światem dnia 3go października b. r. o godzinie pierwszej z południa, w 77. roku życia. — Zgon tego znakomitego męża nie dla samej tylko rodziny jego stał się ciężką i nieodżałowaną stratą; przynioty, któremi się dusza jego uczniała, pozostawia również głęboki żal w sercach jego spótbodywateli, pozostawia go w sercach jego przyjaciół! — Pomnik jego, prócz cnót obywatelskich, prócz cnót domowych, najpiękniej i najtrwałej uznamienuje gałązka wawrzynu z jego prac umysłowych rozkwitła. — Nitną niebotyczne kolosy, wałą się w gruzy olbrzymie mury, w nicstwo idzie wszelka okazałość zmysłowa: wiecznie żyje, wiecznie gada pozostawione słowo. (10.)

Dnia 3go b. m. cała familija zanego Karola Lipińskiego opuściwszy Lwów udała się na mieszkanie do Drezna, gdzie, jak wiadomo, znakomity ten wirtuoz nasz został mistrzem kapeli Króla Jmci Saskiego. (9.)

### Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Wrocław d. 21. września 1839. O wełnę w cienkich gatunkach zawsze jeszcze nie ma dopytywania, a ceny jej stoją nisko. Średnio-cienkiej i ordynaryjnej polskiej wełny na 48 do 60 talarów pr. za cetnar, zakupiono w ostatnich tygodniach do 1000 cetnarów, ordynaryjną o 1 do 1½ talara, średnio-cienką zaś o 3 do 5 tal.

na cetnarze taniiej niż w upłynionym czerwonym jarmarku. Cienkiej wełny gatunki można mieć o 8 do 10 talarów na cetnarze taniiej. Na składach jest dziś do 400 cetn. wełny szlzątkiej i 7000 cetn. polskiej. Na zbliżający się jarmark w październiku nie spodziewamy się znacznych dowozów; poszukiwaną ma być wełna polska ordynaryjna i średnio-cienka, co zapewne podniesie nieco jej cenę. Dzisiaj ubiegają się najwięcej o wełnę wybrakowaną cetnar po 42 do 46 talarów, którą nawet i na rachunek Anglii wiele zakupuja. (Preuss. Handl. Zeit.)

Londyn d. 20. września 1839. Ceny średnie w ostatnim tygodniu: kwarter pszenicy 70 szyl. 9 den., jęczmienia 39 szyl. 6 den., owsa 26 szyl. 9 den., żyta 38 szyl. 10 den., fasoli 43 szyl. 10 den., grochu 42 szyl. 6 den.

Ceny średnie z ostatnich 6 tygodni: kwarter pszenicy 71 szyl. 6 den., jęczmienia 38 szyl. 6 den., owsa 26 szyl. 8 den., żyta 44 szyl., fasoli 42 szyl. 1 den., grochu 41 szyl. 6 den.

Cło na ten tydzień: od kwarteru pszenicy 6 szyl. 8 den., jęczmienia 4 szyl. 10 den., owsa 7 szyl. 9 den., żyta 3 szyl. 6 den., fasoli 6 szyl. 6 den., grochu 8 szyl. A tak cło od kwarteru żyta podwyższone zostało o 1 szyl. 6 den., a od kwarteru fasoli niższe o 1 szyl. 6 den. Co raz bardziej zdaje się na to zanosić, że zbiory tegoroczne w Anglii nawet i średniemi się nie okażą. (Preus. H. Z.)

### Uchronić piwo od skwaśnienia w porze gorącej.

Pan Storwell w Ameryce otrzymał przywilej na swój sposób ochronienia piwa w porze gorącej od skwaśnienia. Postępuje on przy tém tak: Na 175 galonów (200 garncy polskich) piwa bierze funt suchych słodkich winogron i zawiązawszy je w worek, zawiesza w piwie przed rozpoczęciem fermentacyi; winogrona te mają być tak długo w piwie zanurzone, dopóki fermentacyja nie dojdzie tego stopnia, że piwo białawą pianą powlecze się, co w przeciągu 24 godzin zwykle następuje. Wtedy wyjmuje się worek z winogronami: a piwu trzeba dać do reszty jak zwyczajnie wyfermentować. (Monit. Industr.)

### TEATR POLSKI.

W poniedziałek: *Na dole i na pierwszym piętrze*, czyli: *Igrzysko losu*, widowisko sceniczne w 3 aktach.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner. 40. Rozmaitości.)